

**Wyrok z dnia 25 listopada 1998 r.**

**II UKN 327/98**

**Sąd prowadzi postępowanie dowodowe z urzędu, także w sprawie wniesionej przez kombatanta, wówczas, gdy nie zostały wyjaśnione sporne okoliczności sprawy (art. 232 zdanie 2 KPC).**

Przewodniczący: SSN Maria Tyszal, Sędziowie SN: Maria Mańkowska (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 1998 r. sprawy z wniosku Bolesława S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o rentę inwalidzką w związku z pobytem w obozie, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 17 grudnia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wnioskodawca Bolesław S., urodzony 14 listopada 1932 r., pobiera wcześniejszą emeryturę od 1 sierpnia 1990 r. i w dniu 19 maja 1997 r. wystąpił z wnioskiem o rentę inwalidzką z tytułu inwalidztwa z powodu przebywania od maja do listopada 1943 r. w niemieckim obozie koncentracyjnym „P.” w B. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Inspektorat w P. odmówił wnioskodawcy prawa do tej renty z uwagi na niezaliczenie go do żadnej grupy inwalidów w związku z pobytem w obozie.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 28 października 1997 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy, bowiem powołani w sprawie biegli lekarze neurolog, chirurg-ortopeda oraz internista-kardiolog uznali, że obecne schorzenia wnioskodawcy nie mają związku z jego pobytem w obozie w latach niemieckiej okupacji. Zawał mięśnia sercowego, który spowodował inwalidztwo wnioskodawcy był rezultatem zaawansowanego procesu miażdżycowego i wystąpił

po 44 latach od pobytu w obozie. Również inne dolegliwości, na które cierpi wnioskodawca, nie są wynikiem jego pobytu w obozie koncentracyjnym.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 17 grudnia 1997 r. oddalił apelację wnioskodawcy, przyznając mu jednocześnie rację, że Sąd Wojewódzki powinien powołać przepisy ustawy z 1991 r. o kombatantach. Z tego punktu widzenia wyrok nie może być jednak kwestionowany, gdyż Sąd pierwszej instancji prowadził postępowanie dowodowe we właściwym kierunku, czy wnioskodawca jest inwalidą jednej z grup w związku z pobytym w hitlerowskim obozie. Sąd podzielił opinie biegłych lekarzy, którzy wykluczyli ten związek i ustalił, że inwalidztwo wnioskodawcy nie jest następstwem obrażeń lub chorób powstałych w związku z pobytym w obozie „P.”. Brak było zatem podstaw do przyznania renty inwalidzkiej na podstawie przepisów ustawy o kombatantach.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył kasacją powyższy wyrok, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie normy prawnej wyrażonej w preambule ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 231, 232 i 233 § 1 KPC przez niedopuszczenie z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę dla wykazania związku pomiędzy jego stanem zdrowia i pobytym w obozie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. Preambuła ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.) nie zawiera norm prawa materialnego, na podstawie których można kreować roszczenia, nie mogła być zatem naruszona w zaskarżonym wyroku. Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, iż prawo do renty inwalidzkiej w związku z pobytym w obozie przewiduje art. 12 w związku z art. 3 pkt 2 omawianej ustawy. Renta ta przysługuje osobom, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidzkich wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytym w obozie.

Zarzut naruszenia wskazanych w kasacji przepisów prawa procesowego również nie znajduje potwierdzenia w zaskarżonym wyroku. Art. 231 KPC nie miał w ogóle zastosowania bowiem oba Sądy rozpoznające przedmiotową sprawę nie po-

wołały się na domniemanie faktyczne. Ustalenia Sądu Wojewódzkiego zostały wywiedzione z opinii biegłych lekarzy z zakresu chirurgii ortopedycznej, neurologii oraz interny i kardiologii. Sąd Apelacyjny prawidłowo zaakceptował te ustalenia, jako oparte na fachowych i przekonujących opiniach lekarzy ze specjalności właściwych dla schorzeń wnioskodawcy. Ponieważ Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania uzupełniającego, nie mógł zatem naruszyć art. 233 § 1 KPC.

Nie można też zgodzić się z twierdzeniem kasacji, że wnioskodawca jako kombatant, powinien być otoczony ze strony Sądów szczególną pomocą w postaci dopuszczenia dowodów nawet niewnioskowanych przez strony. Stosownie do art. 232 zdanie drugie KPC sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, jednakże obowiązek prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego z urzędu, także w sprawie wniesionej przez kombatanta, istnieje tylko wówczas, gdy nie zostały wyjaśnione sporne okoliczności sprawy.

Sądy obu instancji przyjęły niewadliwie, że złożona w sprawie opinia biegłych lekarzy sądowych nie budzi żadnych wątpliwości i wystarczająco wyjaśnia przedmiot sprawy, skoro jest zgodna z orzeczeniami Obwodowej i Wojewódzkiej KIZ i została wydana na podstawie istniejącej dokumentacji lekarskiej od 1971 r. oraz badaniu wnioskodawcy w obecności sędziego Sądu Wojewódzkiego. W takiej sytuacji, niezasadne jest żądanie prowadzenia dalszego postępowania dowodowego tylko dlatego, że strona nie jest zadowolona z dotychczasowych jego wyników.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

=====